

GAZETA

Wielkiego



Xięstwa

POZNAŃSKIEGO.

Nakładem Drukarni Nadwornych W. Dekera i Spółki. — Redaktor: Assessor Raabski.

Nr 62. — W Sobotę dnia 5. Sierpnia 1826.

Wiadomości krajowe.

Z Poznania dnia 4. Sierpnia.

Rocznica urodzin naszego powszechnie uwielbianego MONARCHY, napelniała w dniu wczorajszym serca wszystkich mieszkańców miasta naszego radością, i gorętsze niż kiedykolwiek, wznosiły się modły do Rządzącego światem, który nam zachował Króla i Ojca, i życiu jego rok nowy przydał, podczas kiedy z powodu utraty drogiego Rządzącego nie są jeszcze osuszone łzy w oczach naszych najbliższych ludów. Oby Bóg litościwy oddalił od nas takową boleść wiak najdłuższe lata. Oby ten rok nowy życia stał się dla naszego ukochanego Monarchy najobfitszym w błogosławieństwa rokiem. Oby niezmordowane jego dla dobra wiernych Ma poddanych usiłowania, najpomysłniejszym wieńczone by-

ły skutkiem! — O godzinie 8miej. odprawiło się na tutejszym placu działowym wojskowe nabożeństwo, w przytomności najwyższych władz cywilnych, poczem nastąpiła uroczysta parada. Najpogodniejszy niebo sprzyjało temu obrzędowi. Poźniejszy wysokie władze wojskowe i cywilne udały się do kościoła parafialnego S. M. Magdaleny, gdzie po solennej wotywie W. Xiążdz Kanonik i Officyał Przyłuski zaintonował hymn pochwalny *Te Deum*. — W południe łoża wolnych mularzy, zachowując w wdzięcznej pamięci podwójny swój obowiązek, uświęciła dzień ten uroczystym posiedzeniem i ucztą, podczas której odczytana piękna oda tém bardziej ożywiła wszystkich uczucia dla najlepszego z Królów. Na wieczór był w lokalu łożowym bal, na który się nader liczne zebrało towarzystwo. Ogród rzęsisto oświecony, wpośród którego widzieć się dało laurami uwiecznione popiersie Monarchy, najprzyjemniej-

czy stawał widok. — W tym dniu nastąpiło także otwarcie wielce dobroczynnego instytutu wychowania ubogich zaniedbanych dzieci, na wzór podobnych zakładów w Weimarze, Berlinie i w wielu innych miastach. Ten nowy pomnik ludzkości winni iesteśmy szanownemu Dyrektoryum ubogich. Na teraz 12 ubogich całopców przyzwolicie ubranych, dnia tego w obecności Delegowanych Dyrektorium ubogich, unieszczone w przeznaczonym na to w klasztorze XX. Franciszkanów lokalu, w którym zostawać będą pod okiem ustanowionego przy tym instytucie dozorca. JX. Proboszcz Wróblewski, przemówił do tych sierot wystawiając im w czułych wyrazach znaczenie dnia tego i ich obowiązki. — Otoż w dniu tym uyrzeliśmy pierwiastek nowego zbawiennego instytutu. Za dalsze jego powodzenie i wzrost ręczy szlachetność naszych współobywateli, którzy nie szczędzą nigdy ofiar dla dobra ludzkości. Im choyniejsze nieść będą dla niego wsparcie, tém pożyteczniejszych pewnymi być mogą owoców dla społeczeństwa ludzkiego.

Z Berlina dnia 1. Sierpnia.

N. Król powrócił onegdaj w pożądanym stanie zdrowia do Poczdamu.

Jego Wysokość General piechoty i dowodzący General korpusu gwardyi, Xiążę Karol Meklenburg - Strelitz, przybył tu z Neu-Strelitz.

JO. Xiążę Aremberg przybył tu z Brukseli.

Wiadomości zagraniczne.

Z nad Menu dnia 26. Lipca.

Jego Królewiczoska Mość Xiążę Następca tronu Pruskiego, jadąc z Niderlandów do Ems, przybył dnia 24. m. b. do Kolonii, i zabawiwszy krótki czas, ruszył w dalszą drogę do Bo-

ny. Około godziny 9tej przybył tam Jego Królewiczoska Mość Xiążę August Pruski, i zabawi tam dni kilka, dla odbycia popisów zebranego w Wahn korpusu artylleryi. Tegoż wieczora o w pół do 11tej przybył Jego Królewiczoska Mość Xiążę Następca tronu do Boni, gdzie był przyjmowany radosnymi okrzykami ludu. Rynek i wszystkie ulice, przez które Jego Królewiczoska Mość iechał, były gustownie oświecone. Tegoż samego wieczora Delegowani akademików, najwyżsi urzędnicy i Oficerowie złożyli uszanowanie Królewiczowi Jmci w domu zaiezdnym „pod gwiazdą“, i łaskawego od Jego Królewiczoskiej Mci doznali przyjęcia. Dnia 25., zrana o godzinie 7mej, puścił się Królewicz Jmć w dalszą drogę do Ems.

Katolicko-teologiczny fakultet w uniwersytecie Bonn liczy teraz 142 kraiovców, 25 cudzoziemców, razem 167; ewangelicko-teologiczny fakultet 80 kraiovców, 9 cudzoziemców, razem 89; fakultet prawniczy 227 kraiovców, 34 cudzoziemców, razem 261; fakultet lekarski 128 kraiovców, 20 cudzoziemców, razem 148; fakultet filozoficzny 121 kraiovców, 16 cudzoziemców, razem 137. Akademików, którzy nie są jeszcze formalnie przyjęci, 43. Ogół 945.

Pułkownik Voutier, gorliwy obrońca Grecyi, przybył dnia 21. m. b. do Strasburga; iedzie on do Szwajcaryi, a ztamtąd uda się do Grecyi.

Królestwo Polskie.

Z Warszawy dnia 31. Lipca.

JO. Józef Xiążę Zajączek, Namieśnik Królewski, Senator Wołkowoda, General piechoty, zakończył dnia 28. m. bież. o godzinie 6tej zrana chwalebne życie swoje.

Dnia trzynastego o godzinie 9tej zrana, nastąpi przeprowadzenie zwłok ś. p. Xiążęcia Zajączka z pałacu Namieśnikow Królewskich do kościoła Ś. Krzyża, a ztamtąd aż do Woli, w porządku przepisany.

JW General Brygady Kossecki, Radzca Sekretarz Stanu, doniósł wczoraj przez gazety tutęjsze, iż po nastąpiionym zgonie ś. p. JO. Xięcia Zajączka, Namieśnika Królewskie-

go, N. Cesarz i Król Jmć wyznaczyć rzeczy, z mocy artykułu 72 ustawy konstytucyjnej, i artykułu 19 statutu organicznego Rady Stanu, J.W. Ministra stanu, Senatora Woiewodę Sobolewskiego, do sprawowania tymczasowie, aż do dalszych rozkazów, obowiązków Prezesa Rady.

Na ostatnich targach warszawskich płacono za korzec żyta zł. od 8 i gr. 8 do 10; pszenicy od 12 do 18; ięczmienia od 8 i pół do 9 i pół; owsa od 8 do 9 i pół; — siana furę iednokonną od 10 do 12, parokonną od 18 do 20; słomy furę zwyczajną od 5 do 6.

R o s s y a.

Z Petersburga dnia 25. Lipca.

Dzisiejszy numer gazety Petersburgskiej zawiera wydane z rozkazu N. Cesarza przepisy względem zawieszenia na niejakı czas załoby, tudzież niezmiernie obszerny program uroczystego wjazdu do stolicy Moskwy i obrzędów koronacyi.

Wszystkie zakłady naukowe w państwie tak wyższych iako i niższych klas oczekują znacznej reformy, iak się to okazuje z reskryptu wydanego do Ministra oświecenia publicznego, Admirala Szyszkowa. Tym reskryptem mianował Cesarz Jegomość komitet z General-Porucznika Hrabiego Liwen, tajnych radców Sperańskiego, Hrabiego Lacuberta i Uwarowa, General-Porucznika Hrabiego Siwers, rzeczywistego radcy stanu Storch, radcy stanu Perowskiego i skrzydłowych adiutantów Perowskiego i Strogonowa, złożony, który wszystkie ustawy i zakłady naukowe w kraju od szkół parafialnych aż do Uniwersytetów, porównać, poprowadzone kursa nauk przeczytać, na książki naukowe baczną swoję zwrócić i przepisy postępowania wszystkich w kraju znajdujących się zakładów naukowych do iednostajności przyprowadzić ma i t. d.

Miasto Akierman, które teraz iako miysce siedziby rosyjskich i otomańskich pełnomocników uwagę zajmuje, jest głównem miastem dystryktu tegoż nazwiska, i leży na prawym brzegu jeziora Linnan, które Dniestr blisko swego uścia tworzy. Podezas ustanowionego traktatem Bucharestskim odstąpienia Bessarabii, połączone zostało z cesarstwem. Oddalone jest 160 wiorst od Kiszeneffa, głó-

wnego miasta prowincyi, a 44 wiorst w prostym kierunku od Odessy. Położenie iego jest bardzo zdrowe, a często panujące w innych częściach Bessarabii febrы, wcale tam nie są znane. Miasto wraz z przedmieściami liczy 1070 domów i 11,937 mieszkańców. W roku 1812, po wyruszeniu osady tureckiej, ograniczała się liczba mieszkańców na mniej więcéy 500 familii, Greków i Ormian. W roku 1819 posunęła się była do 4000 dusz. Prócz Kiszeneffa i Ismailowa, żadne miasto niewzrosło tak prędko. — Godną uwagi jest, między innemi, tarczyna cyadella, opasana głębokim rowem. Pochodzi ona ieszcze z czasu, kiedy potęga Genuencyków rozciągała się aż do czarnego morza. Rząd stara się utrzymać ten szczątek starożytny w dobrym stanie. — W okolicy Akiermanu uprawiają wiele win, które daleko jest lepsze, aniżeli w innych częściach Bessarabii, wyiawszy część nad Prutem i w dystrykcie Benderskim. Wszakże głównym przedmiotem przemysłu mieszkańców Akiermanu jest handel solą, którą otrzymują z jezior słonych, 40 wiorst od miasta odległych.

Fr a n c y a.

Z Paryża dnia 25. Lipca.

Xiążę Orleański przybył dnia 18. m. b. do Lauzanny.

Przybył tu Xiążę Polignac, Poseł nasz w Londynie.

Dziś w południe sąd Parów rozpocznie obrady w sprawach kontraktów Bajonńskich. Powiadaia, iż Kommissya i Generalny Prokurator (Jacquinot de Pampeluné) uznali Parów, podobnie iak dawniejsza Kommissya, za nieuwłasciwionych.

Cotyłko wyszła nota Marszałka Xiążenia Belluno względem kontraktów Bajonńskich.

Hrabia Survilliers (Józef Bonaparte) otrzymał pozwolenie wstęskania w Niderlandach.

Na posiedzeniu towarzystwa wspierania Greków w Genewie dnia 14. m. b. udzielił onemduż Pan Eynard ważnych wiadomości względem interesów greckich.

Gwiazda zawiera wyimki z rocznych raportów głównych rad departamentowych; są one prawie iednoznaczne we względzie uskarzania się na rozszerzanie złych książek i we wzglę-

dzie koniecznej potrzeby, ażeby przy małżeństwach obrządek kościelny odbywał się przed aktem cywilnym; wiele także nadeszło skarg na zaniedbywanie święcenia niedzieli; wnoszą niemniej wyraźnie o dzielne środki przeciw rozwozłości prassy. Niektóre departamenta wyraziły życzenie, ażeby kongregacye mężczyzn (klaszatory mnichów) zostały upoważnione; departament uścia Rodanu nalega o przywrócenie zakonu jezuickiego, a departament Mayenne o uznanie trapistów, którzy już w tym departamencie istnieją i od rządu w roku zeszłym wsparcie otrzymali. W niektórych miejscach żądano stałego uposażenia duchowieństwa, przywrócenia powszechnych duchownych zgromadzeń i powierzenia znowu wyłącznie korporacyom duchownym edukacyi młodzieży. Raport z Wandei mówi słownie: „Dopóki wychowanie naukowe młodzieży nie zostanie powierzone duchownym korporacyom, niemoże Francya mieć żadnej tarczy przeciw filozofii, która wciąż usiłuje, tłumić uczucia uszanowania i miłości ku Bogu i Królowi.“ — Niektóre raporta uskarżają się na niezmiernie mnożenie się liczby podrzutków; inne żądają ustanowienia znowu terminu pełnoletności na dwudziesty piąty rok, i rozszerzenia granic władzy oycowskiej.

Gwiazda donosi, iż dwa nowe okręty parowe i jeden okręt liniowy od 74 dział, wybiły na morze w celu połączenia się z eskadrą Lorda Cochrane.

Akademia obrała Pana Auger stałym swoim Sekretarzem w miejsce Pana Raynouard, który prosił o uwolnienie od tego urzędu. Wybor ten podlega potwierdzeniu Króla.

Królewska akademia ogłosiła do nagrody zadanie dla poezyi: „Oswobodzenie Greków.“

Podług Dziennika handlowego nadeszły z Londynu listy z wiadomością, iż tamże w departamencie spraw zagranicznych zaszły nadzwyczajne poruszenia. We wszystkie strony rozesłano gońców, jednego do Lizbony. Rząd, iak mówią, otrzymał z Rio - Janeiro wiadomości, podług których straszliwy bunt w duchu republikańskim, we wszystkich prowincjach państwa wybuchnął. Bliższych o tem doniesień jeszcze nie miano.

Mieszkańcy gminy St. Martin dali ucztę dla

szanownego Deputowanego Pana K. Perrier w czasie jego przejazdu do wód Plombierskich. Pierwsze zdrowie było: „Królowi konstytucyjnemu, który zniósł cenzurę i kartę utrzymywać zaprzysiągl.“ — W końcu biesiady zebrała Pani Perrier dla Greków 691 Frank. Wieczorem domy były oświecone. Liczne towarzystwo konnych osób i w powozach towarzyszyło Panu Kaz. Perrier.

Pani Chateaubriand przybyła do Paryża; iey małżonek słabością w Lauzannie zatrzymany został.

Hiszpania.

Z Madrytu dnia 17. Lipca.

Od dnia 7. m. b. przybyło trzech nadzwyczajnych gońców z Paryża, a dwóch z Lizbony, którzy niebawnie poiechali do Cuença, gdzie teraz Król bawi, dla tego zupełnie nam jest niewiadoma osnowa ich depesz. Do rozmów codziennych należą wypadki w Portugalii, które zdają się także mocno zajmować uwagę rządu, gdyż właśnie cotylny wyszedł rozkaz, ażeby zamiast 17, iak dawniej słychać było, tylko 4 pułki milicji rozpuszczono.

Listy z Badajoz zapewniają, iż wielu Oficerów starej armii, którzy w téj prowincyi za urlopem na czas nieograniczony mieszkali, udaie się do Portugalii. Rozkazał więc rząd, ażeby na tę klasę wojskowych szczególniejszą miano bacznosc.

Infantowie i Infantki znajdowali się d. 11. m. b. na teatralnej wystawie w tutejszem kolegium jezuickiem. Także niektórzy czcigodni oycowie grali z swymi uczniami. Wczoray dostojne te osoby zwiedziły kilka klasztorów w galowym od 7 bogato przybranych mułłów ciągnionym powozie; woźnica i lokaj byli poangielsku ubrani.

Nieporozumienia między naszym rządem a Dejem Algirskim, załatwione zostały w ten sposób, iż pierwszy zapłacił ostatniemu żądane 6 millionów Realów. Jak wiadomo, korsarze algirscy zaczęli byli szkody wyrządzać na naszych wybrzeżach.

Niderlandy.

Z Bruxelli dnia 24. Lipca.

Neapolitański General Pepe, bawiący tu od niejakiego czasu, udaie się do kąpieli Spa-

skich. Potem zabawi iaki czas w okolicy Leodyum, a na zimę powróci do Bruxelli.

Na wniosek Arcybiskupa Mechlińskiego, Biskupa Namurskiego i Generalnych Wikaryuszów innych dycezyi, wydał Król postanowienie, mocą którego osobom, które dla podeszłego wieku, słabego zdrowia, albo innych ułomności na nabożeństwie w kościołach bywać nie mogą, stawianie prywatnych kaplic i oratoryów jest pozwolone.

W całym królestwie Niderlandzkim, na ludność 5,721,714 dusz, znajduje się 710 zakładów dobroczynności, w których częścią na wsparcie, częścią na całkowite utrzymanie 682,190 ubogich wydaje się summa 10,451,780 Zł., iako to w szpitalach, domach podrzutków, zakładach domowego wsparcia, szkołach ubogich, domach roboty i składach żebraczych.

Dziennik bruxelski opowiada, że niedawno wręczono Wicekrólowi Egiptu dyplom, przez który, pewne uczone towarzystwo z Frankfortu nad Menem, mianowało go członkiem swoim. Z początku uważał to za firman Sultana, poki mu Bogos Jussuf, tłumacz jego, nie wyjaśnił, że to jest w języku Nembzyd (pomiemiecku) napisane podziękowanie ułomów (uczonych) miasta, które się zowie Frankfort, za względy iakich dwaj ich rodacy podróżni w Egipcie doznali. „Ułomowie, rzekł dalej Jussuf, całują pył stop twoich, i proszą cię, abyś towarzystwo ich pod twoje wziął skrzydła.“ — Jego Wysokość, któremu tak pochlebna mowa podobala się, położył rękę na pierśiach; lecz to było niesłuchanie trudne, wyjaśnić mu, czém on został iako członek towarzystwa. Po długich i różnych namysłach, rzekł zresztą Jussuf, iż towarzystwo obrało go swoim członkiem. „Nie, nie,“ krzyknął Basza zapalony, głosem piorunującym, — „nigdy pod żadnym warunkiem nie zostanę towarzyszem chrześcijańskiéj firmy. Połączcie moje z Briggs i wspóln. do handlu wschodnio-indyjskiego kosztowało mnie 500,000 piastrow; towarzystwo do robienia cukru i rumu nie płaci mi nic; już mam dosyć na tych związkach z domami Franków; winni mi 23 mill. piastrow, które już za zgubione uważam.“ Zagroził nawet Basza Jussufowi wrzuceniem w Nil, co tak dalece przeraziło tłumacza, iż

nie mógł ani słowa powiedzieć. Szczęściem w tak krytycznéj chwili nadeszli PP. Fernandez, Pombeck i inni, którzy mają wolny wstęp do Baszy; trzeba było jednak czasu nim ułagodzono gniew jego, który mu stał się przyczyną kurczu. — Niech na przyszłość uczeni europejscy nienarażają na niebezpieczeństwo życia tak zacnego człowieka iakim jest Bogos Jussuf.

W ł o c h y.

Dnia 15. Lipca.

List z Florencyi z dnia 11. Lipca opowiada następujące rozbiecie okrętu, któremu najsmutniejsze okoliczności towarzyszyły. Dnia 14. Czerwca o godzinie 4tęj wieczornéj między Liwornem i Gorgoną napadła gwałtowna burza francuzką felukę St. Antoni, na której oprócz Kapitana Pietro Corso i trzech maytków, znajdowało się jeszcze pięciu podróżnych z dobrych familli w prowincyi Capo Corso. W kilku chwilach gwałtowność burzy wyrzuciła tan mały statek. Dwaj podróżni i jeden maytek zniknęli natychmiast w białych wianach. Młoda niewiasta, matka dziecięcia, miała jeszcze tyle czasu pożegnać się z oycem, który się na tym samym okręcie znajdował, i wpadła także pomiędzy ogromne wały. Pozostałe pięć osób trzymając się mocno statku, walczyły tak z burzą aż do północy. Wtedy postrzegają okręt i wołają o pomoc; ale okręt (jeżeli ich tylko wyobraźnia nie łudziła) oddalił się znowu. Jednego z tych towarzysów nieszczęścia opuszczają siły i on stał się łupem morza. Zajaśniał dzień 15. Czerwca; uyrzeli przed sobą Gorgonę w oddaleniu o 6 albo 7 mil naywięcéj. Wtedy maytek Lorenzo Mazzoli dobył swojego noża, poprzeczynał sznury, któremi maszt i inne drzewa powiązane były, kazał swoim towarzyszom trzymać się tych drzew i sam płynął naprzód szukając ratunku. Jakoż udało im się, że ich w Gorgonie postrzeżono i natychmiast wysłano dwa statki, aby go z towarzyszami na ląd zabrać. Ale nim się to stać mogło, jeszcze jeden z nieszczęśliwych, nadzwyczajném wysileniem zmordowany, upaść musiał; napróżno wołał pomocy, czepiając się towarzysza swojego, który go wszelkimi siłami odpychał, bo inaczej i sam całkowicie utrudzony, byłby się stał łupem śmierci.

Państwo Ottomańskie.
Z nad granicy Tureckiej dnia 19. Lipca.

Angielska fregata Cambrian pod rozkazami Komodora Hamilton, miała już zniszczyć iale 50 misyłów greckich i zabrać w niewolę do 1000 ludzi z ich osady.

Multany i Wołoszczyzna.

Doniesienia z Jassy dnia 17. Lipca głoszą: „Dnia 10. m. b. koło wieczora, przeznaczeni dwaj pełnomocnicy Porty na konferencyę w Akierman, Hadî Efendi i Ibrahim Efendi, przybyli do téj stolicy, w towarzystwie dwóch tureckich tłumaczów, Esar Efendi i Namik Efendi, i dwóch Sekretarzów, Nedszyb Efendi i Mehmed Nasi Efendi, i z licznym orszakiem. Gospodar tego Xięstwa, otoczony Metropolitą i wszystkimi Bojarami Dywanu, powitał ich w rozbitym na ten koniec przed miastem namiocie. Pokrzepiwszy się nieco Kommissarze Porty, wsiadli do kijażących powozów gałowych i poprzędzeni władzami krajowemi i mieyskietmi, gwardyami kijażęcemi i tureckimi Beszlimi, odprawili wiażd swoy uroczysty do przygotowanych dla siebie pomieszków. W ciągu ich już ośmiodniowego pobytu starała się Gospodar i Bojarowie o wszelkie wygody i zabawy dla swoich gości. Wczoray obchodzony był Kûrban Bairani przez uroczyste obrządki i oświecenie celniejszych ulic. Wszyscy obcy Konsulowie i Agenci oddali Kommissarzom Porty swe odwiedziny powitalne.“ — „Dnia 12. m. b. przybył tu nowomianowany Rossyjski Konsul, Radzca Nadworny Leslie ze wszystkimi urzędnikami konsulatatu i archiwum, który się był oddał do Kiszeneffa, podczas wybuchnięcia zaburzeń w roku 1821. Wychoząc z kwarantany Skuleńskiéj na ziemię Multańską przyjmowany był rzeczony Konsul przez wyznaczonego tym końcem Kapitana granicznego Prutu, który mu dotąd towarzyszył. W dniach następnych odprawiły się zwyczajne pozdrowienia ze strony rządu multańskiego i obcych konsulatów, któremi się P. Leslie dnia 14. i 15. nawzajem wywiązał.“

wiązemu interesia Rossyi z dnia 7. Xięzycy Shewall roku 1241. L. (13. Maia 1826.)

Wysoka Porta powzięła wiadomość o treści noty urzędowéj z dnia 24. Marca r. b., którą sprawujący interesia dworu Cesarstwa Rossyjskiego, nasz bardzo światły przyjaciel Pan Minciaki, złożył na ostatniéj konferencyi. Tłumaczenie téj noty zawiera, że N. Cesarz Rossyjski w skutku swoich czystych i życzliwych zamiarów, żąda i pragnie, aby sposób mianowania i atrybucyę Beschlis-Agów, iakoteż liczba żołnierzy Beschlis w obu prowincyach, przywrócone zostały na tę samą stopę, na iakiéj były przed powstaniem zamieszek; aby Deputowani z Serwii, którzy znaydują się w Stambule u Bostandziego Basy, wypuszczeni zostali na wolność, i aby z iednéj i z drugiéj strony mianowano pełnomocników, ktorzyby udali się na granicę dla dokończenia i oznaczenia za pomocą chęci wzajemnie zaspokajających obie strony, negocyacyi poprzednio rozpoczętych w Stambule między Delegowanym Wysokiéj Porty i byłym Posłem dworu Rossyjskiego P. Strogonoff, które zbieg okoliczności zawiesił. — Jawném i powszechnie znaném jest, że zawsze Wysoka Porta, przywiązując się do zupełnego wykonania zaręczeń i zobowiązań zaciągniętych, ze wszystkiemi przyjacielskiemi mocarstwami a szczególnie z dworem Rossyjskim, który jest iéy ścisłym przyjacielem, ciągle usiłowała, utrzymać się z nim w stosunkach dobrego porozumienia. W skutku téj zasady, równie ożywiona chęcią urzędowania w sposób odpowiedni iasnym traktatow zaręczeniom, nad któremi Delegowani obu państw dawniéj negocyacye rozpoczęli, i chęć oddalić i zniszczyć przeto wszelki powód do podobnych rozpraw między dwoma dworami, Wysoka Porta w żadnym czasie nie będzie się wzbraniała odmówić swego przychylenia się do takowego układu, podług podstaw i zasad wówczas przyjętych. Oprócz tego, gdy N. Cesarz wszec Rossyi, powodowany otwartości i prawości uczuciem, oświadczył dziś w życzliwości swoiéj, że pragnie obmyśleć sposoby naywłaściwsze do ugruntowania związków szczeréj przyjaźni między dwoma wysokiemi państwami, i gdy uczynił propozycyą umawiać się o nie podług

Doślowny przekład urzędowéj noty Porty Ottomańskiéj, podanéj Panu Minciaki spra-

traktatów z wszelkiem prawem i sprawiedliwością, niemieszając do nich innych kwesty, Wysoka Porta uważa ten krok za dowód wysokięj słuszności i umiarkowania, które tego Monarchę odznacza. Przeto chcąc ze swojej strony okazać N. Cesarzowi wysokie uczczenie i szczególne względy, pośpiesza zdosyć uczynić powyżey wzmiankowanym żądaniom uważając szczerze i serdecznie swoje przychylenie się iako szczególną przepowiednię bliskiego przywrócenia dobrej harmonii między dwoma państwami. — A najprzód, było zamiarem Wysokiej Porty, utrzymanie, obok przywilejów, których używała obadwa Xięstwa Multan i Wołoszczyzny, pokoju i spokojności publiczney, w tych prowincyach, i bez żadnego interessowanego widoku, Wysoka Porta uważała pobyt Beszlis-Agów i ich żołnierzy iako potrzebnuy do utrzymania porządku. Jednakże ponieważ nie ma rzeczy, któraby nad życzenie wielkiego przyjaciela przenieść można, rozkaz wydany oddzielnie do Gubernatora Sylistryi, polecając mu, aby przeprowadził na tę stronę Dunaju Besz-Beszlis-Agów i ich żołnierzy, a inny rozkaz wydany oddzielnie do Woiewodów, poleca im, aby sami mianowali Beszlis-Agów, którzy mają poprzedzających zastąpić; przydając, żeby co do liczby i obowiązku prostych Beszlis wszystko odbywało się zupełnie tak iak przed powstaniem. W ten sposób, *in statu quo* przywrócone jest w obu Xięstwach. — Podobnie, naród Serwiański był także uczestnikiem wszystkich łask, których wysokie miłosierdzie (Jego Wysokości), udziela wszystkim innym ludom poddanych Wysokiej Porty, która względem rzeczonego narodu okazała, nadmiar dobroćliwości i opieki. Jeśli więc od niejakiego czasu Deputowani serwianscy w Stambule zostali umieszczeni iako zakładnicy w miejscu *ad hoc*, środek ten wskazany był przez powód troskliwości o pomyślność i spokojność ich narodu. Jednakże, ponieważ wiadomo, że dotąd rzeczony naród Serwiański wstrzymał się od związku z innemi złe myślącemi, a termin pobytu rzeczonych Deputowanych przedłużył się; zatem, aby urządzić odtąd z nimi żądania, które niebyłyby zgola przeciwnemi warunkowi Raya na prośbę rzeczonych kniaziów,

znajdujących się w Stambule, kazano ich wypuścić i mieszkać w domu, który z dawna sobie kupili na Fonału. Z drugiej strony, ponieważ podług świeżych doniesień Baszy Gubernatora Belgradu, dawniejszych Deputowanych wypada zastąpić nowymi, a zamiar ten zgadza się także z życzeniami Jego Wysokości, oraz przez wzgląd na upodobanie N. Cesarza, Deputowani ci niezwłocznie od tężej chwili na wolność wypuszczeni zostali. Potrzebie, co się dotyczy wzajemnego mianowania pełnomocników, ponieważ wyraźnie powiedziano w powyżey wzmiankowanej nocie, że wznowienie narad rozpoczętych niegdyś w Konstantynopolu przez Pana de Strogonow, opiera się na pobudkach życziwéj chęci utwierdzenia dobrej harmonii między dwoma państwami, a największem życzeniem Porty jest także, aby wykonała sprawiedliwie iasne zaręczenia istniejących traktatów, przychyła się więc Wysoka Porta do żądań Rossyi opartych na traktatach, w tęg nadziei, że przez to utwierdzą się stosunki dobrego porozumienia między dworami, za pomocą konferencyj, w których przyięte będą zasady poprzednio wyawione bez wyprawdzania nowych warunków, ani bez chęci zmiany rozszerzania lub umiarkowania, istniejących zastrzeżeń, lecz przeciwnie trzymając się we wszystkiem co do słowa, brzmienia traktatów i stosując się do ich ścisłego znaczenia. W tym celu, i dla dochowania ciągłej wiary poprzednio ustanowionym zasadom, sługa Wysokiej Porty Seyd Mehmed-Hadi-Effendi, rzeczywisty Kontroler Anatolii, mianowany został pierwszym pełnomocnikiem, a Molla Seid, Ibrahim Afet-Effendi, posiadający stopień Molli Skudary i Kadego tymczasowego Sofii, mianowany został drugim pełnomocnikiem, aby naradzał się nad granicą z pełnomocnikami dworu Rossyjskiego, którzy w tym celu mianowani i oznajmienni będą. — Wykonanie tych wszystkich punktów ze strony Wysokiej Porty i dowód przychylenia się i uszanowania, które przez nie okazuje, godne są sprawiedliwości, która J. C. Mość odznacza, iako też są zakładem nadmiaru czci iemu wyrządzonej; spodziewa się więc Jego Wysokość, że nawzaiem N. Cesarz starać się będzie wykonać i zatwierdzić istnie-

iące zastrzeżenia, które ugruntują coraz to więcéj przyjaźń i dobrą harmonią między dwoma państwami. — Dla wyrażenia téj nadziei i dla oświadczenia tém pismem naszemu przyjacielowi Pańu Minciaki, sprawującemu interessa, że powyżéj wzmiankowane artykuły już wykonane zostały, lubo wiadomość ustną już pierwéj odebrał za pośrednictwem swego Drogmana Frachini, niniejsza urzędowa nota jest oddana i podpisana.



Rozmaite Wiadomości.

Pisma publiczne zawierają teraz konstytucję Portugalską, która jest prawie dosłowném powtórzeniem konstytucyi Brazylijskiej. Składa się z 8miu tytułów, podzielonych na 145 artykułów.

Gazeta wiedeńska (niemiecka) donosi, iż młody Luter, potomek wielkiego Reformatora, który kosztem publicznym zwiedza akademię w Jena, dostał nagle pomieszania zmysłów.

Miasto Elbląg doznało znaczny kłęski ognia w dniu 18., 20 i 22. Lipca.

U E. S. Mülera w Poznaniu, Bydgoszczy i Lesznie wyszła:

Nauka dla włościan iak sobie swobodnie i wesoło żyć mogą, do majątku i do dobrego bytu uczciwie przychodzić, oraz sobie i bliżnim w przygodach być pomocnymi; przez Wolickiego. Drugie wydanie; z oprawą 8 sgr. 9 fen., bez oprawy 7 sgr. 6 fen.

Instituto szkolne, zgłaszające się wprost do mnie, otrzymują przy 12 exemplarzach, 13ty bezpłatnie.

OBWIESZCZENIE.

Tutejszy kupiec Manheim Auerbach i jego narzeczona Hanchen Płonsk, przez deklaracyą w dniu 28. Czerwca b. r., wspólność majątku i dorobku w ich przysięm małżeństwie wyłączyli, co się do wiadomości po daie.

Poznań dnia 6. Lipca 1826.

Królewsko-Pruski Sąd Ziemiański.

W Y W O Ł A N I E.

Kapitał w księdze hipotecznój dóbr Racen-dowa czyli Racadowa w Powiecie Pleszewskim położonych, pod Rubr. III. Nro. 3. z obligacyi Franciszka Garczyńskiego z dnia 17. Lipca 1797. ex decreto z d. 2. Września 1797. roku dla Jana Frederyka Krokisiusa, Ekonoima w Tarnowie zapisany, w ilości 3500 Talarów wraz z prowizyą po pięć od sta, który to kapitał podług dokumentu urzędowego z dnia 24. Lipca 1803. roku pierwiastkowy wierzyciel oycu swemu Ernst Krokiszusowi cedował — niniejszém publicznie się wywołuje. Wzywamy przeto niniejszém terazniejszego posiadziciela, successorów tegoż, cessionaryuszów i tych, którzy w prawa iego wstąpili, aby się w terminie dnia

31. Października r. b. przed deputowanym W. Sędzią Hoeppe wyznaczonym w mieyscu posiedzenia Sądu naszego stawili, pretensye swe iakie do owego kapitału mieć mogą zameldowali i udowodnili, w przeciwnym razie z pretensyami swemi do kapitału i do dóbr zastawionych prekludowanemi zostaną i wieczne nakazane im będzie milczenie.

Krotoszyn dnia 1. Czerwca 1826.

Król. Pruski Sąd Ziemiański.

Zakupowanie listów zastawnych W. X. Poznańskiego.

W skutek otrzymanego zlecenia zakupowania wyżéj wspomnianych listów zastawnych, upraszam szanownych posiadaczów tychże, aby raczyli u mnie łaskawie się zgłaszać.

Kupiec J. A. Flatau,
na ulicy szerokiej Nr. 1101

(Dodatek.)

(Z dnia 5. Sierpnia 1826.)

ZAPOZEW EDYKTALNY.

Na wniosek successorów niegdy Stanisława Mycielskiego, jako właścicieli dóbr Kobylego-pola, w Powiecie Poznańskim położonych, wzywamy wszystkich tych, którzy

a) do summy 37,800 Tal. czyli 12,600 Duk. pod Rubr. III. Liczby 2. na mocy dekretu z dnia 31. Marca 1800 dla Józefa Nieborowskiego, jako Cessyonaryusza Hieronima Kosteckiego z pięciu przez Franciszka Mielzynskiego pod dniem 26. Sierpnia 1792 i 9. Września 1792 r., wystawionych rewersów protestando zainstabulowane zostały; i

b) do summy 1179 Tal. 1 dgr. 7½ fen. czyli 7074 Złt. polsk. 12 gr. z prowizyami od 1782 roku dla Kunegundy wdowy Wilkońskiej z Zbyewskich pod Rubr. III. Liczby 3. na mocy dekretu z dnia 31. Marca 1800 roku protestando jako przez byłego dziedzica nieprzyznaney pretensyi realney zainstabulowaney,

jako właściciele, cessyonaryusze, z zastawu lub innego iakiego źródła pretensye roszcza, aby się na terminie

dnia 21. Listopada r. b.

zrana o godzinie 10-ey przed Referendaryuszem Sądu Ziemiańskiego Küntzel w Izbie Instrukcyney Sądu naszego wyznaczonym, osobiście lub przez prawnie dozwolonych pełnomocników, na których UUr. Mittelstaedta i Maciejowskiego, Kommissarze Sprawiedliwości, proponujemy, stawili i pretensye swe udowodnili, niestawiający spodziewać się mogą, iż z pretensyami swemi do wspomnionych pretensyi prekludowani zostaną, i wieczne milczenie nakazane, oraz amortyzacya i wymazanie tychże summ zadysponowane będzie.

Poznań dnia 3. Lipca 1826.

Król. Pruski Sąd Ziemiański.

ZAPOZEW EDYKTALNY.

Ponieważ nad majątkiem zmarłego w Wolęztynie dnia 23. Stycznia r. z. Benjamina Bogumiła Schulz kupca konkurs w skutek rozporządzenia dziś wydanego otworzonym został, przeto zapozujemy wszystkich tych, którzy do po-

zostałego po nim majątku, pretensye mają, aby się w terminie likwidacyiny na dzień 6. Września r. b.

wyznaczonym, osobiście lub przez Pełnomocników, na których im z tutejszych Kommissarzy sprawiedliwości Ur. Hünke, Roestel i Wronskiego proponujemy, w izbie naszey sesyonalney o godzinie 9. z rana przed deputowanym Sędzią Loewe stawili, pretensye swoje podali i udowodnili. Wrazie albowiem przeciwnym z pretensyami do massy téy mianem prekludowanemi zostaną i wieczne im w téy mierze milczenie przeciw reszcie wierzcicieli nakazanem będzie.

Międzyrzecz dnia 10. Kwietnia 1826.

Król. Pruski Sąd Ziemiański.

ARESZT OTWARTY.

Gdy nad majątkiem byłego Sędziego Apellacyjnego Kurowskiego w skutek iego prowo-kacyi do dobrodzieystwa cessyi dóbr, i w skutek wniosku iednego z pomiędzy iego wierzcicieli konkurs otworzonym został, przeto wzywa się wszystkich, którzyby od wspólnego dłużnika pieniądze, rzeczy, efekta lub papiery za sobą mieli, aby onemuż bynajmnięj nie z tychże niewydali, owszem aby o tém podpisanemu Sądowi Ziemiańskiemu uczynili doniesienie. Pieniądze lub rzeczy etc. z zachowaniem ich praw do tychże mających, do Depozytu sądowego odstawili. Jeżeliby pomimo niniejszego zalecenia wspólnemu dłużnikowi cokolwiek wypłaconém lub wydaném byż miało, tedy uważaném byż ma, iż to nienastąpiło, i powtórnie na korzyść massy ściągni-ném będzie, a jeżeliby posiadacz takich pieniędzy i rzeczy takowe zataić lub zachować miał, tedy oprócz tego osądzonym zostanie za utracającego miaru do tegoż zastawu i innego prawa. Gniezno dnia 10. Lipca 1826.

Król. Pruski Sąd Ziemiański.

PATENT SUBHASTACYINY.

Młyn wodny pod jurysdykcyą naszą zostający, w powiecie Ostrzeszowskim w Oleśdrach Przedborowskich położony, do Michała Fibach należący, Wędzioch zwany, który we-

ślug taxy sądowey na 403 Tal. 5 šgr. oceniony został, na żądanie wierzycieli z powodu długów publicznie naywięcéy dającemu sprzedany byćz ma, którym końcem terminu peremtoryczny na

dzień 18. Listopada r. b.

zrana o godzinie gtey przed Deputowanym W. Sędzią Hennig tu w mieyscu wyznaczonym został.

Zdolność kupienia i zapłacenia posiadających uwiadomiamy o terminie tym z nadmienieniem, iż w przeciągu czterech tygodni przed tymże terminem każdemu zostawia się wolność doniesienia nam o niedokładnościach, iakieby przy sporządzeniu taxy zayść były mogły.

Krotoszyn dnia 17. Lipca 1826.

Królewsko - Pruski Sąd Ziemiański.

Ekonom praktyczny, umiejący popolsku i poniemiecku, życzy iak nayprędzey byćz pomieszczonym u posiadziela dobr znacznych, ofiarując się pół roku służyć bezpłatnie, aby wprzod mógł byćz poznany. W frankowanych listach udziela w tym względzie bliższey wiadomości W. Dyrektor poczty Behm w Kempnie i W. Assessor Behm w Poznaniu.

Tegoroczna świeża dubeltowa ratafia wiśniowa nader przedniego gatunku, kwarta po 8 šgr.; niemniéy świeży likwor malinowy, kwarta po 18 šgr.; również świeży likwor porzeczkowy, kwarta po 18 šgr.; iako też tegoroczny likwor jagodowy, kwarta po 18 šgr.; są od dnia dzisieyszego tak w małych, iako też i wielkich ilościach do nabycia w Poznaniu na ulicy Dominikański

Nro. 371. u

Daniela Bogumiła Baarth.

PRZESTROGA.

Przy zadzierzawieniu Ptazskowa mam sobie oddane polowanie wszelkie i na terryto-

ryum Urbanowa dóbr dziedzicznych W. Żółtowskiego, ostrzegam przeto, iż każdy przestępujący granice dóbr wspomnionych z flintą, albo z charty, każdemu fantuącemu z ludzi w tych dobrach zamieszkałych, zapłacićby musiał od flinty lub psa po talarów pięć, których zapłacenie mają sobie przez niżej podpisanego zapewnione, i w żadnym względzie wspomnionego fantowego zmienić niemożę.

Ptaszkowo dnia 1. Sierpnia 1826.

A. Kurowski.

Wyciąg z Berlińskiego kursu papierów i pieniędzy.

Dnia 28. Lipca 1826.	Papierami	Gotowizną
Oblię długu państwa . . .	83½ pCt.	83½ pCt.
Oblię bankowe aż do włącznie lit. H.	—	94½
Zachodnio-Pruskie listy zastawne A.	85½	—
Zachodnio-Pruskie listy zastawne B.	83½	—
Listy zastawne W. Xięstwa Poznańskiego. . . .	90½	—
Wschodnio-Pruskie	86½	—
Szląskie	—	104½

Poznań dnia 4. Sierpnia 1826.

Kurs obligów m. Poznania . . . 90½ — — 4

Ceny zboża na Pruską miarę i wagę w Poznaniu.

Dnia 3. Sierpnia.

	Tal.	šgr.	fen.	do	Tal.	šgr.	fen.
Pszenica	1	2	6	—	1	5	—
Żyto	—	25	—	—	—	26	4
Jęczmień	—	17	—	—	—	18	—
Owies	—	16	—	—	—	17	—
Taterka	—	20	—	—	—	21	4
Groch	—	15	—	—	—	27	6
Ziemiaki	—	12	—	—	—	12	6
Masła garniec	1	2	6	—	1	5	—
Siana cetnar á							
110 ff.	—	16	4	—	—	17	6
Słomy kopa á							
1200 ff.	3	—	—	—	3	5	—